

Marian Płachecki

"Parodia i wartość. O jednym z nurtów młodej prozy lat siedemdziesiątych", Marian Stala [w:] "Studia o narracji" Red. J.Błoński, J.Jaworski, J.Sławiński, Wrocław 1982 : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 26/1-2 (87-88), 425

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ SPEINA Jerzy: Rzecz o plotce. Z zagadnień narracji w powieści psychologicznej . /W:/ Studia o narracji. Red. J. Błoński, S. Jaworski, J. Sławiński. Wrocław 1982, Oss., PAN IBL. Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej, t. LIX, s. 177-192.

Posiłkując się analizą powieści Zofii Nałkowskiej i Tadeusza Brezy (zwłaszcza zaś "Granicy" i "Adama Grywałda"), pokazuje autor, w jaki sposób plotka stać się może komponentem wewnątrztekstowej sytuacji komunikacyjnej. Warunki sprzyjające tworzy uprzywilejowanie konstrukcji bohatera wobec spójności fabuły (przesunięcie centrum uwagi z działań ukazywanych bezpośrednio na sprzeczne wzajemnie interpretacje zachowań jednych postaci podejmowane przez postaci inne) i "narracja relatywistyczna" (w żadnym razie jednak agnostyczna).

BP/87/88/104

M.P.

/II/ STALA Marian: Parodia i wartość. O jednym z nurtów młodej prozy lat siedemdziesiątych . /W:/ Studia o narracji. Red. J. Błoński, S. Jaworski, J. Sławiński. Wrocław 1982, Oss., PAN IBL. Z Dziejów Form Artystycznych w Literaturze Polskiej, t. LIX, s. 251-262.

Konflikt między postawą autotematyczną (z wykładnikami takimi, jak komentarze warsztatowe, obnażanie konwencji, jawna fikcjonalność etc.) a dążeniem do autentyzmu i bezpośredniości naturalnego mówienia - znajduje ujście w rozmaitych postaciach parodyjności. Jest ona wymierzona w literackość wszelką (nie zaś w jej wyodrębniane odmiany), czym przypomina polemiczny impet poezji "pokolenia 68". Parodia w prozie tej generacji pełni funkcję zbliżoną do zadań ironii w wierszach Krynickiego czy Barańczaka. A nawet ową funkcję podobną pełni lepiej, gdyż sprawniej odgradza się od pokus szlachetnej publicystyki.

BP/87/88/105

M.P.